Ner 249. ROK 1841. SOBOTA 30 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedyuczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie.
Dziś Marcela.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Sobiesława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
28	6	27" 2''' 552	+ 12° 2	3''' 69	Zachodni słaby	Chmury	
	2	3, 239	+ 17, 6	4, 14	Pł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	3, 269	+ 12, 2	3, 56	Wschodni słaby	Chmury	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Października.

Kawecki Leopold ob., Więcławski Domiuik, Skarzyńska Teressa ob., Reishel Franciszka, Skibiński Kazimierz, Skibniewski Edmund, Habe Karol, Łubieński Kazimierz hr., z Polski; — Anisimoff, Szele Juliusz Kruszyński Antoni, Wybczyńska Klara, Pfafenberg Fryderyk, Jełowiecka Felicyanua ob., Samborska ob., Zubrzycki Józef ob., z Galicyi; — Randow ob., Blacha, Kochberg baron, Baley Alexander radzca, Ritter ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Piasecka Honorata ob., Bierkowski Karol, Bôhm Józef ob., Jaroszewski Michał, Froelich Jan, Pasternakiewicz Kamil, Łempicki Ludwik ob., do Polski; — Kurtz Franciszek, do Galicyi; — Pfefenberg Fryderyk, Szele Juliusz, do Pruss.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 13 *Października.* —

Im mniéj pomyślnie brzmią raporta z Hiszpanii, dla sprawy królowéj Krystyny, tém gorliwszemi są dzienniki ministeryalne w odwracaniu od rządu wszelkiego pozoru porozumienia z przywódzcami powstania.

Utrzymują że pan Olozaga w dniu urodzin królowéj Izabelli II. dnia 10 b. m. dla tego tylko przybył do pałacu królowéj rejentki, aby się o jéj obecności przekonać i zaraz ztamtąd udał się do pana Guizot z żądaniem, aby niedozwolono królowéj wyjeżdżać z Paryża. Jednocześnie żądał także aby panom Zea Bermudez, Toreno i Martinez de la Rosa przeznaczono inne miejsce pobytu nie Paryż.

Commerce zawiera co następnje: Otrzymaliśmy w téj chwili list od granicy, od jednego z najznakomitszych jenerałów krystynowskich, z którego dowiadujemy się, że Villareal, Gomez i wszyscy znajdujący się we Francyi jenerałowie karlistowscy, mieli zamiar udać się do Hiszpanii i wspierać pretensye królowéj Krystyny, ale że proklamacya O'Donnella zmieniła ich plany, albowiem umieszczono w niéj przyrzeczenia zatrzymania przywilejów prowincyi baskijskich, czemu oni są przeciwnemi. Zdaje się przytém być pewnem, że królowa Krystyna porozumiała się z Don Carlosem i że postanowiono zaślubić królowę Izabellę z najstarszym synem infanta. Marya Krystyna nie śmiała przyznać tego w swojéj proklamacyi, ale uważają to faktum za pewność.

W przedmiocie zamachu Quenisseta uwięziono znowu dwóch robotników, którzy są oskarżeni o wspólnictwo występku, Gigo i Gandrieux.

Instrukcya procesu Quenisseta jak twierdzi *Temps*, zaledwie w końcu przyszłego miesiąca będzie ukończoną. »Otrzymaliśmy, dodaje ten dziennik, niektóre szczegóły w przedmiocie obecnego stanu téj instrukcyi, które potwierdzają to cośmy już poprzednio donieśli. Quenisset trwa przy swoim zeznaniu że 8 sprzysiężonych miało razem strzelić do xiążąt. Wystąpił on (podobnież jak Fieschi) jako oskarżyciel przeciw swoim wspólwinowajcom. Mówią że w skutku instrukcyi liczne uwięzienia miały miejsce w Lyonie. Twierdzą iż oprócz komitetów reformy istnieją komitety zamachów. Pan Dupoty, redaktor dziennika *Journal du Peuple* który jak donieśliśmy niedawno uwięzionym został z rozkazu kanclerza sądu parów, oskarżony jest że był obecnym na pewném zgromadzeniu w jednéj winiarni przy ulicy Traversiere. Spodziewamy się że sprawiedliwość przekona się, iż chociażby pan Dupoty przypadkiem znalazł się w miejscu gdzie się sprzysiężeni niekiedy zgromadzali, jednakże nie można z tego wnosić aby miał udział w spisku.

Nadeszłe tu wczoraj telegraficzne depesze ostudziły nieco entuziazm tutejszego stronnictwa krystynowskiego. Ponieważ przez wybuchnięcie i przytłumienie powstania w Madrycie, naczelnicy krystynistów na sztych musieli być wystawionemi, przeto to nieszczęśliwe przedsiewzięcie podać mogło rejentowi najpożądańszą sposobność i najdzielniejsze środki do umocnienia swojego rządu i uczynienia przeciwników nieszkodliwemi; a następnie obrócenia podwójnéj energii i całych sił swoich na przytłumienie powstania w prowincyach nadgranicznych. Te wypadki stawiają powstanie O'Donnella i połączonych z nim jenerałów w najdziwaczniejszym świetle, szczególniéj, że właściwa ludność wszędzie dotychczas, wyjąwszy Bilbao i Vittoryi, zachowuje się zupełnie spokojnie, nawet w wspomnionych dwóch miastach tylko z widoczną oziębłością poszła za przykładem i rozkazem ajuntamientów, które zostawały w porozumieniu z garnizonem.

Położenie rządu francuzkiego jest w takim stanie rzeczy bardzo trudném, albowiem wkłada na niego obowiązki, których wykonanie nie będzie łatwém. Srodki użyte przeciw infantowi don Francisco de Paula w Bajonnie (gdzie konsul francuzki oświadczył mu, iż do dalszych poleceń nie może udać się do Hiszpanii) dają najwyraźniejszy dowód jakie kłopoty to położenie rzeczy gotuje gabinetowi francuzkiemu. Jeśliby się jeszcze potwierdziło, że także królowa Krystyna znajduje się jakoby uwięziona w Paryżu; nie możnaby przeto uważać tego kroku za znak bezstronności i wykonanie sąsiedzkiéj powinności względem Hiszpanii, i powszechnie uważają w tym środek przedsiewzięty dla osobistego bezpieczeństwa krolowéj i w porozumieniu się z nią.

Giełda 12 Października. Przed otwarciem giełdy usposobienie spekulantów było stanowczo *a la baisse*, ale po otwarciu objawiło się poruszenie w górę i trzyprocentowa renta stanęła na 79. 90. Dług czynny hiszpański wczoraj w skutku pogłoski o powstaniu w Madrycie spadł na 20 5/8. Ogłoszone dziś przez rząd depesze telegraficzne spowodowały podniesienie się tych papierów na 21 7/8. Prócz tego rozchodziły się pogłoski że powstanie krystynowskie nie czyni postępów i że Nawarra jest niezadowoloną z proklamacyi O'Donnella, ponieważ nieznajduje w nich dostatecznych rękojmi dla swoich *fueros*.

— *Londyn 12 Października.* —

Dzienniki ministeryalne nie oświadczają się stanowczo względem powstania w Hiszpanii, ale mówią, że Espartero, którego *Standard* nazywa nieprawym awanturnikiem, nie może liczyć na żadną sympatyę ze strony rządu angielskiego. Co się tycze dzienników wigowskich, te jak to już okazało się z umieszczonego wczoraj artykułu z *Morning Chronicle*, biorą one stronę rządu hiszpańskiego przeciw stronnictwu wspieranemu jak mniemają przez Francyę, ale zbijają twierdzenie niektórych dzienników francuzkich, jakoby to było w zamiarze zabezpieczenia własnego interesu Anglii w Hiszpanii. Temu twierdzeniu zaprzecza szczególniéj stanowczo *Morning Chronicle* i pod tym względem zgadza się z dziennikami torysowskiemi, że Espartero bynamniéj nie jest przyjaznym Anglii. »Anglia mówi ten dziennik, nic nie uzyskała od rządu exaltystów, i nie chciała uzyskać. Pod rządem Espartera i Gonzalesa rozwinęło się w Hiszpanii żywe uczucie narodowéj dumy i niezawisłości, podobne temu które panuje we Francyi, to jest życzenie aby naród stał się wielkim, równym swoim sąsiadom, albo nawet wyższym. Skutkiem tego była zawiść względem wszystkich innych mocarstw, jak to zwykle być musi przy każdym zbyt luźnym i demokratycznym rządzie. O ile przeto szczególnie interesa Anglii weźmiemy na uwagę, mało jest powodów, cieszenia się z władzy exaltystów. Anglia nie proteguje żadnego stronnictwa w Hiszpanii. Poprzestaje na przyklas-

kiwaniu wielkiemu narodowemu stronnictwu w Hiszpanii. Anglia od dawna mocno żałowała, że to wielkie stronnictwo podzieliło się na exaltystów i moderatystów, a bardziéj jeszcze, że moderatyści postępując za fałszywemi radami hrabiego Toreno zmienili się prawie na półfrancuzów.

— *Madryt* 3 *Października.* —

Że tutejszy gabinet istotnie zajmuje się planem zaślubienia królowéj Izabelli II. z najstarszym synem infanta don Francisco de Paula, o tém nikt tu prawie nie wątpi. Naturalnie musiano w tym celu rozpocząć układy z papieżem, aby udzielił potrzebną dyspensę z powodu blizkiego pokrewieństwa przyszłych małżonków. Pan Arguelles który od kilku dni bardzo jest słaby, weźmie na siebie obowiązek wychowania młodego xięcia, który ma być mężem naszéj królowéj, w takich zasadach, aby zaprowadzony konstytucyjny system znalazł w nim silną podporę. Sam infant don Francisco de Paula przebył już dawno konstytucyjną ognistą próbę. Okazał on się najzaciętszym nieprzyjacielem królowéj Krystyny. W Paryżu formalnie zerwał z nią stosunki; i pomimo że go od rejencyi i opieki wyłączono pokorne złożył hołdy regentowi i prześladowcom królowéj matki.

— *Konstantynopol* 29 *Września.* —

Nie bardzo pomyślnie brzmią raporta z Rumelii i Bulgaryi, w których to obu prowincyach hatyszeryf Gilany jest także martwém tylko brzmieniem. Dla przykładu z mnóztwa rozmaitych wypadków jeden tylko przytoczemy, jako najświeższy. Dwaj znakomici kupcy greccy w Philippopel, nazwiskiem Sziguni i St. Michail, pozwolili sobie uczynić skromne przedstawienia, przeciw niepomiarkowanym uciemiężeniom o czém zaraportowano do Adryanopola, a ztamtąd przysłano rozkaz okucia obu kupców w kajdany i uprowadzenia ich. W téj chwili obawiają się bardzo o los tych nieszczęśliwych. W Bulgaryi kilku tureckich ajentów wprost oświadczyło; że będą musieli złożyć swoje urzędy, jeśliby hatyszeryf Gilany stał się prawomocnym, i na nieszczęście zdaje się, iż rząd był tyle słabym, iż prosił ich aby pozostali w urzędach zapewniając, że wszystko zostanie po dawnemu. Z pomiędzy nieszczęśliwych bulgarów, którzy wskutku amnestyi po wielkiem ostatniem powstaniu powrócili do miejsc rodzinnych, wielu znikło bez śladu i mniemają nie bez zasady, że zamordowano ich tajemnie na ofiarę wściekléj nienawiści policyi arnautskiéj.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5835.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 8 bieżącego miesiąca Nro 5446, podaje do wiadomości, iż w dniu 4 listopada r. b. w godzinach przedpołudniowych odbywać się będzie w biórze Wydziału Dochodów Publicznych licytacya dzierżawy trzechletniéj, od dnia 1 stycznia 1842 do d. ostatniego grudnia 1844 roku pastwiska na obydwóch brzegach staréj Wisły, pomiędzy mostami, na Stradomiu i przy szlachtuzie generalnym, tudzież pomiędzy ogrodami Xięży Missyonarzy i Podbrzeziem położonego. Licytacya rozpocznie się od kwoty złp. 61 groszy 15 rocznego czynszu; chęć licytowania mający złożą na *vadium* kwotę złp. 6 gr. 5 odpowiadającą 10 części *praetii licyti,* i takową dopełnią w stosunku podnieść się mającéj przez licytacyą kwoty, inne zaś warunki każdego czasu w biórze Wydziału mogą być pretendentom do odczytania udzielonemi.

Kraków d. 20 października 1841 r.

Senator prezydujący,

A. Wężyk.

(3r.) **Za Sekr. *W. Markowski.***

Nro 8838.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rgo z d. 16 b. m. i r. N. 5589 odbędzie się w biórach Wydziału dnia 5 listopada r. b. w godzinach przedpołudniowych publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo wybicia nowéj studni o dwóch pompach na placu S. Ducha; cena do pierwszego wywołania złp. 1369 gr. 21 naznacza się. Chęć licytowania mający złoży na *vadium* złp. 140. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 28 października 1841 r.

Senator Prezydujący

Szpor.

Referendarz *L. Wolff.*

Pisarz Trybunału I. Instancyi.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż, na żądanie Teressy 1go Kronesowéj, 2go Bałwańskiéj w assystencyi i z upoważnieniem męża Sebastyana Bałwańskiego jako opiekunów małoletniego po niegdy Józefie Krones w Krakowie przy ulicy Szewskiéj pod L. 349 zamieszkałych z mocy uchwały rady familijnéj z d. 1 maja i 27 sierpnia b. r. a przez Trybunał I. Instancyi rezolucyą z d. 2 września r. b. do L. 6,226 zatwierdzonéj, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą kamienica w Krakowie przy ulicy Szewskiéj pod L. 349 lit. *a.* położona do tejże Teressy Bałwańskiéj i małoletniego Edwarda Krones należąca, któréj granice są następujące: od wschodu graniczy z domem Florkiewiczów, od południa frontem z ulicą Szewską od zachodu z przecznicą do ulicy Szczepańskiéj prowadzącą, od północy z tyłami pałacu Krzysztoforów.

Warunki licytacyi wyrokiem Trybunału w dniu 20 października 1841 roku zapadłym, są następujące.

1) Cena szacunkowa kamienicy w Krakowie przy ulicy Szewskiéj w gminie III. M. Krakowa pod L. 349 sytuowanéj w połowie małoletniego Edwarda Krones, a w połowie drugiéj matki jego Teressy 1o. Kronessowéj 2o. Bałwańskiéj własnéj, ustanawia się w summie złp. 24,000.

2) Chęć licytowania mający złoży na *vadium* 1/10 część summy szacunkowéj to jest summę 2,400 złp. od którego jedynie Teressa 1go Kronesowa teraz Bałwańska jest wolną.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe skarbowi publicznemu za rok ostatni, jeżeli się takowe należą, dalsze zaś, o ile w planie klassyfikacyjném korzystnie zamieszczone zostaną, zapłaci oraz wszelkie koszta licytacyi za kwitem adwokata sprzedaż popierającego za wyrokiem takowe koszta zasądzającym.

4) Summy widerkaufowe pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania od nich procentów, oraz część małoletniego Edwarda Krones do dalszego postanowienia rady familijnéj z obowiązkiem płacenia procentu 5/100 do rąk jego matki i opiekunki.

5) Pozostały od powyższych wypłat niemniéj widerkaufów, jak równie część małoletniego szacunek zostanie przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100 a to od chwili zalicytowania aż do zupełnéj wypłaty, który stósownie do wyroku klassyfikacyjnego nabywca wypłaci.

6) Niedopełniający warunku któregokolwiek utraci *vadium* na korzyść małoletniego Edwarda Krones i jego matki, i nowa licytacya na jego koszt i niebezpieczeństwo, a nigdy na korzyść ogłoszoną zostanie.

7) Zostawia się wolność każdemu wciągu jednego tygodnia po stanowczém przysądzeniu o ¼ część ceny wylicytowanéj więcéj zaofiarować, z obowiązkiem jednak złożenia takowéj w depozyt sądowy wraz z *vadium*, i nowa licytacya według prawa przesięwziętą zostanie.

8) Nabywca po dopełnieniu warunków 2 i 3 otrzyma wyrok dziedzictwa, i od téj chwili wszelkie dochody, jak równie ciężary do niego należeć będą, obowiązany jednakże będzie dotrzymać wszystkich mieszkańców do kwartału.

Sprzedaż powyższa odbywać się będzie na audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i J. O. w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana zaczynając, za popieraniem adwokata Adama Golemberskiego.

Do któréj to licytacyi wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy	na dzień 12 stycznia	1842 r.
Drugi	na dzień 11 lutego	1842 r.
Trzeci	na dzień 11 marca	1842 r.

Wzywają się na powyższą licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawa rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi pod prekluzyą stawili i wszelkie tytuły swych wierzytelności przy ustanowieniu adwokata złożyli.

Kraków d. 25 października 1841 r.

Janicki.

Doniesienie prywatne.

W Poniedziałek z powodu uroczystego święta Gazeta Krak. nie wyjdzie.